



MARCIN ANDRZEJ WAGNER  
*Glosa do uchwały Sądu Najwyższego*  
z 25 czerwca 2009 r.  
III CZP 39/09

**T**eza głosowanej uchwały brzmi:  
*W razie niewykonania zobowiązania wierzyciel, który odstąpił od umowy może dochodzić naprawienia szkody na zasadach ogólnych, a należne mu odszkodowanie nie jest ograniczone do wartości zadatku lub jego podwójnej wysokości.*

Uchwały Sądu Najwyższego są rozstrzygnięciami o szczególnym znaczeniu. Jest więc ważne i potrzebne zarówno dla praktyki, jak i rozwoju nauki prawa, by zawierały wyjaśnienie sensu przepisu i pełną argumentację przyjętego stanowiska. Ich rola polega na wskazywaniu właściwego rozumienia przepisów prawa i tym samym pozwala unikać rozbieżności w orzecznictwie sądów wtedy, gdy określony przepis bądź zawarte w nim wyrażenie może być rozmaicie interpretowane. Pogląd Sądu Najwyższego, sformułowany w uchwale z 25 czerwca 2009 r., uważam za trafny. Stanowi on zarazem przejaw ewolucji sposobu rozumienia pojęcia zadatku.

W myśl poglądów panujących dotychczas w orzecznictwie Sądu Najwyższego zadatek był surogatem odszkodowania. W konsekwencji przy zadatku nie można było ani domagać się odszkodowania uzupełniającego, ani zrezygnować z uprawnień do zadatku i poprzestać na odszkodowaniu na zasadach ogólnych<sup>1</sup>. Pogląd ten miał swoje uzasadnienie w treści normatywnej art. 74 kodeksu zobowiązań<sup>2</sup> (k.z.) („...zadatek... zastępuje odszkodowanie”). Został on też zaakceptowany przez większość doktryny<sup>3</sup> na gruncie kodeksu cywilnego<sup>4</sup>. Niemniej były rów-

<sup>1</sup> Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1950r., C 480/50 OSN 1952, nr 1 poz. 10 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1979, III CRN 308/78 niepublikowany.

<sup>2</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. (Dz.U. Nr 82, poz. 598).

<sup>3</sup> F. Błahuta, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 1972, s. 939; Z. Radwański (w:) *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 1, Ossolineum 1981, s. 461–462; J. Rajski, *Prawo o kontraktach w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2000, s. 172; W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2007, s. 211; W. Popiołek (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I, (red.) K. Pietrzykowski, Warszawa 2008, art. 394 Nb 6.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r., (Dz.U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93).

nież wyrażane odmienne zapatrywania. Zdaniem Czesławy Żuławskiej<sup>5</sup>, o i ile pogląd przyjmujący, że zadatek należy traktować jako surogat odszkodowania, był uzasadniony na gruncie art. 74 k.z., o tyle inna treść normatywna art. 394 k.c. pozbawia go tego uzasadnienia.

W głosowanym orzeczeniu podstawę rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny. Oto strony zawarły umowę, w której pozwany zobowiązał się do wybudowania, a następnie przeniesienia na rzecz powoda własności domu jednorodzinnego. Strony nadto ustaliły, że należyte wykonanie umowy będzie zabezpieczać zadatek. Pozwany nie wywiązał się ze swojego obowiązku, a powód nie odstąpił od umowy i wystąpił przeciwko pozwanemu z powództwem odszkodowawczym.

Zdaniem sądu okręgowego, orzekającego w I instancji, skoro strony ustanowiły zadatek, to roszczenie odszkodowawcze powoda ogranicza się tylko do żądania zwrotu zadatku w podwójnej wysokości, a ponieważ pozwany zwrócił powodowi zadatek w tej wysokości, należało oddalić powództwo. Powód, nie godząc się z takim rozstrzygnięciem, wniósł apelację. Sąd apelacyjny, rozpoznając apelację dostrzegł poważne wątpliwości prawne i przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne następującej treści: Czy w przypadku gdy wierzyciel nie skorzystał z możliwości odstąpienia od umowy na podstawie art. 394 § 1 k.c., a do niewykonania umowy doszło ze względu na okoliczności, za które wyłączną odpowiedzialność ponosi dłużnik, wysokość świadczenia odszkodowawczego, jakiego wierzyciel może się domagać, jest ograniczona do wartości przedmiotu zadatku lub jego podwójnej wysokości.

Sąd Najwyższy, udzielając odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne, doszedł do wniosku, że art. 394 § 1 k.c. nie może być rozumiany jako przepis szczególny w stosunku do art. 471 i nast. k.c., wobec czego ustanowiony w umowie zadatek nie wyklucza roszczenia o naprawienie szkody na zasadach ogólnych. Innymi słowy, wierzyciel, który w takiej sytuacji nie odstąpił od umowy, może dochodzić naprawienia szkody na zasadach ogólnych, a należne mu z tego tytułu odszkodowanie nie jest ograniczone do wartości zadatku lub jego podwójnej wysokości. Częściowo przeciw przedstawionemu stanowisku Sądu Najwyższego w głosowanym orzeczeniu opowiedział się Piotr Machnikowski<sup>6</sup>. Stwierdza on mianowicie, że po to, by wierzyciel mógł domagać się naprawienia szkody spowodowanej niewykonaniem zobowiązania, musi przedtem zrezygnować z wykonania zobowiązania nie tylko w myśl art. 477 § 2 k.c., art. 491 k.c., 492 k.c., ale także z art. 394 k.c. Odstąpienie od umowy stanowi rezygnację z wykonania zobowiązania, zatem wierzyciel musi skorzystać z przysługującego mu prawa do odstą-

<sup>5</sup> Cz. Żuławska (w:) *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 1, Warszawa 1996, s. 152.

<sup>6</sup> P. Machnikowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, (red.) E. Gniewek, Warszawa 2010, art. 394, Nb 10.

pienia od umowy. Z kolei Adam Olejniczak<sup>7</sup> stwierdza, że wierzyciel nie musi korzystać z prawa do odstąpienia od umowy. Zdaniem autora glosy, wykładnia gramatyczna art. 394 k.c. prowadzi do wniosku, że wierzyciel, jeśli chce skorzystać z uprawnienia do żądania zadatku lub jego podwójnej wysokości, musi wpierv od umowy odstąpić. Wynika to bezpośrednio z treści art. 394 k.c. („...druga strona może...od umowy odstąpić i otrzymany zatek zachować...”). Zastosowana przez ustawodawcę koniunkcja polegająca na użyciu słowa „i” wskazuje jednoznacznie na to, że uprawnieniu wierzyciela odpowiada obowiązek dłużnika. Zdaniem Andrzeja Malinowskiego<sup>8</sup>, koniunkcja reprezentowana przez słowo „i” oraz równoznaczne mu słowa, takie jak „oraz”, „a także”, „jak również”, jest jednoznaczna i nie powoduje wątpliwości interpretacyjnych. Z wykładni gramatycznej, przeprowadzonej zgodnie z regułą interpretacyjną, według której do tekstu przepisu niczego nie wolno dodawać ani niczego odejmować (słów, znaków interpunkcyjnych itp.), wynika, że zatek stanowi w przypadku niewykonania umowy przez dłużnika uprawnienie wierzyciela polegające na odstąpieniu od umowy, uprawnieniu temu odpowiada obowiązek dłużnika do świadczenia zadatku lub jego podwójnej wysokości na rzecz wierzyciela. W przypadku zadatku relacje między wierzycielem a dłużnikiem są odzwierciedleniem koncepcji korelatywności<sup>9</sup>. Argumentem przemawiającym za taką interpretacją przepisów o zadatku jest fakt, że w stosunku zobowiązaniowym rozróżnia się pojęcia *wierzytelność* i *roszczenie*.

Oczywiście, można twierdzić zupełnie odmiennie; z uprawnienia wierzyciela do żądania zadatku lub jego podwójnej wysokości wcale nie wynika jego obowiązek wcześniejszego odstąpienia od umowy. Pogląd ten można uzasadniać dwojako. Po pierwsze, to w art. 394 § 1 k.c. nie mamy do czynienia z uprawnieniem wierzyciela do odstąpienia od umowy i obowiązkiem dłużnika polegającym na świadczeniu zadatku, a jedynie z uprawnieniem wierzyciela („...druga strona może...od umowy odstąpić...”). Gdyby przyjąć ten punkt, należałoby ocenić zatek jako tzw. uprawnienie kształtujące<sup>10</sup>. Byłoby to rozwiązanie odwołujące się do koncepcji redukcjonistycznej, według której pojęcie zadatku jako uprawnienia i odpowiadającego mu obowiązku zostałoby zredukowane tylko do uprawnienia. Tego rodzaju wykładnia byłaby jednak niezgodna z regułą interpretacyjną, według której do tekstu przepisu niczego nie wolno dodawać ani niczego odejmować (słów, znaków interpunkcyjnych itp.), prowadziłyby bowiem do pominięcia spójnika „i” oraz części przepisu występującej po nim. Po drugie, kto chce

<sup>7</sup> A. Olejniczak (w:) *System prawa prywatnego*, t. 5, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, (red.) E. Łętowska, Warszawa 2006, s. 927.

<sup>8</sup> A. Malinowski, *Redagowanie tekstu prawnego. Wybrane zagadnienia logiczno-językowe*, Warszawa 2008, s. 66.

<sup>9</sup> Aby scharakteryzować relacje zachodzące między uprawnieniem a obowiązkiem, w systemie prawa funkcjonuje koncepcja korelatywności uprawnień i obowiązków oraz koncepcja redukcjonistyczna (zmierzająca do zredukowania pojęcia uprawnienia do pojęcia obowiązku lub odwrotnie).

<sup>10</sup> Zob. A. Klein, *Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego*, Wrocław 2005, s. 51.

wnioskować z normy o normie, popełnia tzw. sofizmat naturalistyczny (*naturalistic fallacy*), gdyż z tego, że coś jest, nie wynika nigdy, że coś ma być. Można mówić tylko o wynikaniu zdań a nie norm<sup>11</sup>. Ale argument ten należy odrzucić, gdyż art. 394 k.c. jest przepisem o budowie: „jeżeli (p i q), to r” – w art. 394 k.c. czytamy: („...w razie niewykonania umowy przez jedną ze stron druga strona może... od umowy odstąpić i otrzymany zadatek zachować...”), a zatem nie mamy do czynienia z wynikaniem norm, ale z jedną normą o strukturze: „jeżeli (p i q), to r”. Ponadto wykładnia językowa art. 394 § 1 k.c. prowadzi do jednoznacznych rezultatów i nie trzeba korzystać z pozajęzykowych reguł wykładni (systemowej, funkcjonalnej, celowościowej), aby dojść do wniosku, że w przypadku gdy wierzyciel od umowy odstępuje, to należy mu się zadatek (*clara non sunt interpretanda*).

W przedmiotowej sprawie wierzyciel nie odstąpił od umowy, nie powinien więc skorzystać z uprawnienia do żądania zadatku. Powstaje zatem pytanie, czy przysługuje mu odszkodowanie na zasadach ogólnych. Odnosząc się do tej kwestii, należy zauważyć, że przepis art. 394 k.c. nie reguluje sytuacji, w której wierzyciel nie korzysta z uprawnienia do odstąpienia od umowy. Na gruncie teorii zbiegu norm można wyobrazić sobie następujące dwa rozwiązania. Po pierwsze, norma szczególna art. 394 § 1 k.c. wyklucza zastosowanie normy ogólnej z art. 471 k.c. i wyłącza możliwość dochodzenia roszczeń na podstawie art. 471 i n. k.c. przez wierzyciela, który nie chce od umowy odstąpić<sup>12</sup>. Po drugie, norma ogólna z art. 471 k.c. znajduje zastosowanie, mimo istnienia normy szczególnej, jaką jest art. 394 § 1 k.c. Wykluczenie zastosowania normy ogólnej następuje albo wskutek wyraźnego w tym względzie brzmienia normy szczególnej, albo też z tej przyczyny, że sankcja normy szczególnej nie da się pogodzić z sankcją (skutkiem) normy ogólnej<sup>13</sup>. Gdy chodzi o regulację zawartą w art. 394 § 1 k.c., żaden z tych przypadków nie ma miejsca. Dlatego też Sąd Najwyższy słusznie przyjął, że norma z art. 471 k.c. znajduje zastosowanie mimo istnienia normy szczególnej z art. 394 § 1 k.c., gdyż art. 394 § 1 k.c. nie wspomina o przyczynie niewykonania umowy, a zatem sankcja z art. 394 § 1 k.c. jest zupełnie inną sankcją niż ta, która wynika z art. 471 k.c.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do glosowanej uchwały odwołał się do wykładni funkcjonalnej, trafnie wywodząc, że jeśli uznać, że w razie zastrzeżenia zadatku nie ma możliwości żądania odszkodowania na zasadach ogólnych, to w istocie zastrzeżenie zadatku pozbawiałoby uprawnionego ważnego uprawnienia, jakie ma każdy wierzyciel w razie niewykonania umowy. Sąd Najwyższy uwypuklił w uzasadnieniu, że funkcją zadatku jest stymulowanie stron do wykonania zawartej umowy. Natomiast odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wyko-

<sup>11</sup> Por. Z. Ziemia, *Analityczna teoria obowiązku. Studium z logiki deontycznej*, Warszawa 1983, s. 222 i n.

<sup>12</sup> Tak też A. Olejniczak, op. cit., s. 927 oraz cytowana tam literatura i orzecznictwo.

<sup>13</sup> Por. A. Ohanowicz, *Zbieg norm w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1963, s. 51 i n.

nanie umowy stanowi rodzaj rekompensaty za szkody, jakie strona poniosła, w przypadku gdy umowa została niewykonana lub nienależycie wykonana.

Niezależnie od przytoczonych poglądów nie można stracić z pola widzenia stanu faktycznego rozstrzyganej sprawy, w którym trudno byłoby o odmienną koncepcję od przyjętej przez Sąd Najwyższy.

## **STRESZCZENIE**

Zadatek jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym. Jego funkcją jest stymulowanie stron do wykonania zawartej umowy. W przypadku gdy wierzyciel nie skorzystał ze swojego uprawnienia do odstąpienia od umowy, może żądać zwrotu zadatku albo wystąpić z roszczeniem odszkodowawczym. Pogląd ten ma uzasadnienie w przepisach kodeksu cywilnego.

## **SUMMARY**

Advance payment is an additional contractual reservation. Its function is to stimulate parties to perform a concluded contract. In case creditors do not use their right to withdraw from the contract, they may demand a refund of the advance payment or claim compensation. The opinion finds grounds in the provisions of the civil code.